
Szczecin-Podzamcze, kwartał V, wykopy VI, AZP 30-5

Informator Archeologiczny : badania 32, 196-200

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Materiały i dokumentacja znajdują się w PSOZ we Włocławku.

Wyniki badań zostaną opublikowane w serii *Budownictwo obronno-rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej*.

Badania nie będą kontynuowane.

Strękowa Góra, st. 33, gm. Zawady, woj. łomżyńskie, AZP 36-81 - patrz: młodszy okres przedrzymski – okres wpływów rzymskich

Strugienice, st. 4, gm. Zduny, woj. skierniewickie, AZP 59-55/25 - patrz: środkowa i późna epoka brązu

Stryczowice, st. VII, gm. Waśniów, woj. kieleckie - patrz: neolit

Strzegowa, Jaskinia Biśnik, gm. Wolbrom, woj. katowickie, - patrz: paleolit

Strzelce-Krzyżanna, st. 56 (GAZ 31), gm. Mogilno, woj. bydgoskie - patrz: neolit

Strzyżewo Paczkowe, st. 37, gm. Gniezno, woj. poznańskie, A2P 49-35/93 - patrz: późne średniowiecze

Sulejów, st. 1, gm. *loco*, woj. piotrkowskie, AZP 75-55/6 - patrz: późne średniowiecze

SZCZECIN-Podzamcze, kwartał V, wykopy VI, AZP 30-5

Rok 1998 był kolejnym, w którym kontynuowane były prace w wykopie VI. Prowadzenie prac wykopaliskowych tym razem przez Pracownię Archeologiczną Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie było możliwe dzięki współfinansowaniu badań przez Generalnego Konserwatora Zabytków w Warszawie i Miejskiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie. Koszt finansowy związany z zatrudnieniem pracowników fizycznych pokrywała Spółdzielnia Mieszkaniowa »PODZAMCZE» ze Szczecina. Badania archeologiczne z kilkoma przerwami trwały od 1.06.1998 do 30.10.1998. Przyznane środki przeznaczone były na finansowanie badań terenowych, dokumentację opisową, rysunkową i fotograficzną oraz konserwację zabytków i analizy niektórych surowców.

W badaniach uczestniczył cały zespół Pracowni Archeologicznej (mgr mgr B. Kamiński, Sławomir Słowiński, Anna Uciechowska-Gawron, Eugeniusz Wilgocki) oraz okresowo studenci Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, (A. Drozd, A. Janowski, I. Bobik, K. Urbańska) i Uniwersytetu A. Mickiewicza w Poznaniu (S. Wójcik, M. Ziomek). Badaniami w terenie kierowali bezpośrednio mgr mgr A. Uciechowska-Gawron i E. Wilgocki.

W okresie prowadzenia prac poddano eksploracji w różnym stopniu trzy poziomy osadnicze związane generalnie z warstwami XLVI, XLVII i XLVIII. Występowanie różnic w domieszce do głównego komponentu warstw w zarejestrowanych poziomach nie było na tyle duże, i nie spowodowało wydzielania w ich obrębie części spągowej, jak to często miało miejsce w poziomach chronologicznie młodszych.

Poziom osadniczy związany z warstwą XLVI:

W obrębie poziomu osadniczego odsłonięto w całości lub w dużych fragmentach 5 budynków

nakrytych niwelacyjno-spaleniskową warstwą XLV. Budynki te poza jednym przypadkiem, są budynkami o konstrukcji zrębowej, jednak konstrukcje tych budynków zostały bardzo mocno zniszczone, prawie że nie zachowane. Wielkość i kształt tych budynków generalnie oznaczona została przez zarys klepisk glinianych, także często zniszczonych. Zachowane, nieliczne belki z podwalin bądź ścian niekiedy noszą ślady działalności ognia co wskazuje, że mogły być zniszczone w wyniku pożaru. Domieszki spalenizny w dużych fragmentach występujące we wspomnianej warstwie XLV mogą być tego potwierdzeniem. Sama warstwa XLVI to brązowa, zbita mierzwa występująca na całej powierzchni wykopu, częściowo pokrywająca belki podwalinowe lub dolne belki ścian budynków. Powstawała w okresie użytkowania domów. W skład warstwy wchodzi ponadto słoma, szczątki roślinne, sporadycznie szczątki drewna oraz paździerz lnianych i łusek rybich, występujących w skupiskach. Wydaje się, że intensywność domieszki zależy od prowadzonej działalności w obrębie domostwa jak i bezpośrednio przy nim. W partii stropowej i środkowej w wielu miejscach wystąpiły przymieszki spalenizny - węgielków drzewnych tworzących mniejsze lub większe skupiska i soczewki. Zróżnicowana jest także ich miąższość, a są one wynikiem wysypywania węgla z domowych palenisk na zewnątrz budynków. W stropowej partii tej warstwy znajdowały się wciśnięte podwaliny budynku 178 oraz białe końcówki palików ścian budynku plecionkowego nr 176. Wypełniska tych obiektów wyeksplorowane zostały praktycznie w 1997 roku, natomiast w 1998 wyeksplorowano wszystkie pozostałe relikty ścian. W warstwie XLVI zalegały natomiast budynki nr 179 -183. Planigrafia zabudowy wskazuje na wyodrębnienie się generalnego podziału na dwie zagrody: północną, gdzie zabudowa i sposób zagospodarowania przestrzeni zmieniał się w trakcie trwania i narastania warstwy oraz południową, gdzie sytuacja pozostawała bardziej stabilna. Określenia północna i południowa mają tutaj znaczenie tylko porządkowe. W obrębie zagrody północnej zlokalizowano budynki 179, 180 i 181. Nie egzystowały one jednak jednocześnie. Najstarszym, pobudowanym już w poziomie XLVII jest budynek 181 zlokalizowany w części zachodniej, wzniesiony w technice zrębowej budowy ścian. Na tym poziomie mamy do czynienia z najmłodszą jego fazą. Ta faza egzystowała w początkowym okresie tworzenia się poziomu warstwy XLVI. W obrębie budynku zarejestrowano podział wewnętrzny na izbę główną z klepiskiem glinianym i paleniskiem oraz gospodarczą „komorę” wypełnioną mierzwą. Z okresem funkcjonowania budynku wiąże się wymoszczone drewnem przejście, usytuowane bezpośrednio na północ od budynku. Między dość silnie zniszczonymi deskami wymoszczenia oraz legarm podwalinowymi stwierdzono zaleganie w wypełniku warstwy bardzo dużej ilości ścinków drewna. Budynek ten mimo „wielozbowości” nie istniał zbyt długo. Po jego zniszczeniu w innej konfiguracji przestrzennej - przesunięcie zabudowy na wschód - pojawia się budynek 179. Zbudowany w technice zrębowej stawiania ścian zachował się tylko w postaci ściany południowej i przylegającego do niej glinianego klepiska z paleniskiem. Z budynkiem tym należy prawdopodobnie wiązać płot plecionkowy występujący bezpośrednio na południe od niego. Płot ten postawiony generalnie po osi wschód-zachód przegradza obszar właśnie na część północną i południową. Bezpośrednio od narożnika SE budynku w kierunku wschodnim płot ten ma dwa ramiona i tworzy kojec znacznych rozmiarów (6,4 x 1,7-2,0 m po osi E-W). Wewnątrz kojca znajdowała się przewrócona ściana plecionkowa a pod nią gruba warstwa mierzwy ze słomą co wskazuje na jego funkcję jako pomieszczenia dla zwierząt. Jednocześnie płot ten spełniał rolę graniczną między zagrodami.

Najmłodszym elementem zabudowy w tej części na poziomie warstwy XLVI jest budynek 180, który powstał po zniszczeniu budynku 179 i funkcjonalnie z nim związanego płotu granicznego. Sam budynek zbudowany w plecionkowej konstrukcji ścian z zachowanym klepiskiem glinianym i paleniskiem odgrodzonym wewnętrzną ścianką plecionkową powstał w obrębie partii stropowej warstwy a więc już w końcowym okresie jej trwania.

W skład części południowej wchodziły natomiast budynki 182 i 183 zbudowane w konstrukcji zrębowej. Budynek 182 bardzo dużych rozmiarów posiadał klepisko, być może moszczone drewnem oraz w części SE odgrodzoną komorę. Palenisko zlokalizowano w izbie głównej przy ścianie północnej co umieszcza wejście zapewne w ścianie południowej. Budynek 183 odsłonięty częściowo wyznaczony był przez klepisko z paleniskiem. W przypadku zabudowy zagrody południowej na

tym poziomie należy stwierdzić, że układ przestrzenny został powtórzony w młodszym poziomie XLV i na miejscu omawianych budynków powstały budynki 174 i 175. Osobnym zagadnieniem jest występująca na samym południu warstwa XLVII, która kształtem przypomina zarys klepiska glinianego jednak bez znaczącego wypału klepiskowego. Być może wyznacza ona poziom podwórza funkcjonalnie związanego z omawianymi budynkami. W obrębie wyróżnionego poziomu znaleziono bardzo liczny materiał ruchomy. Dominuje oczywiście ceramika o znaczącym udziale naczyń rodziny typów G, przy nadal występujących naczyniach typu K, rzadziej J i pojawiających się naczyniach typu D. Zauważalne są fragmenty naczyń rodziny H a także pokryw. Materiał kostny, którego obecność jest znacząca na obecnym etapie nie jest określony. Całość zinwentaryzowana w inwentarzu materiału masowego. Pobrane zostały próbki, przede wszystkim ichtiologiczne, a także botaniczne, biologiczne (kał zwierzęcy) oraz malakologiczne. Wśród zabytków wydzielonych dominują pozostałości skórzane, przede wszystkim resztki butów, także łątanych oraz pochewki. Stosunkowo dużo jest przedmiotów drewnianych, w tym wrzecion - także ze znakami lub prąślikiem, łyżeczek, oprawek i to zdobionych a także klepek od cebrzyków. Potwierdzeniem rybołówstwa są skromnie reprezentowane pływaki, liny, powrozy. Nieliczne są zabytki żelazne lub z metali kolorowych a także z rogu lub poroża (igły, szydła, grzebienie, oprawki i łyżwy). Do ciekawszych znalezisk należy zaliczyć także fragment łódki z kory, pierścione szklany oraz być może fragment piszczałki drewnianej.

Uzupełnieniem są przedmioty świadczące m.in. o rolnictwie (osełki), ubiorach (tkaniny) czy ozdobach (bryłki bursztynu). Nie odbiegają od tego asortymentu przedmioty znajdowane wewnątrz budynków z tym poziomem związanych.

Po wyeksplorowaniu tego poziomu nasuwa się zasadnicza uwaga. Cechuje go nieco inny układ zabudowy pod względem rozplanowania jak w poziomie wyżej. Poziom osadniczy warstwy XLVI tworzony był przez względnie duży okres czasu. Całkowita miąższość waha się od 20 do 30-35 cm a warstwa ta ma charakter użytkowo-niwelacyjny.

Poziom osadniczy związany z warstwą XLVII:

Kolejnym poziomem charakteryzującym się stosunkowo rzadką zabudową jest niżej zalegający poziom warstwy XLVII. Warstwa występuje na całej powierzchni wykopu. Tworzy ją brązowa mierzwa z dużą ilością spalenizny, tworzącą nieraz skupiska węgla drzewnych o powierzchni prawie 3 m². W dalszym ciągu występują w postaci soczewek domieszki paździeży lnianych i ścinków drewna. Zmianie ulega rozmieszczenie budynków - pewne przesunięcie ku północy intensywności zabudowy. Także na tym poziomie występuje podział na zagrodę północną i południową. W części północnej występuje duży budynek o zrębowej konstrukcji ścian (nr 181). Otacza go od południa plecionkowy płot. W budynku wystąpiły dwie części - większa część zachodnia z fragmentarycznie zachowaną moszczoną drewnianą podłogą a pod nią klepiskiem glinianym, oraz część wschodnia, mniejsza z wypełniskiem mierzwy. W części większej znajduje się gliniano-kamienne palenisko. Bezpośrednio na północ od budynku zlokalizowane jest wielofazowe wymoszczenie podwórza. Ta wielofazowość wynika z grząstkości gruntu a także ze złej jakości, wielokrotnie wtórnie użytkowanego materiału.

Między budynkiem 181 a zlokalizowanym przy wschodniej granicy budynkiem 185 stwierdzono występowanie wolnej przestrzeni, która występuje także w części NE wykopu. Ta niezabudowana przestrzeń to prawdopodobnie podwórze, za czym świadczyć dodatkowo może ograniczający je od zachodu płot plecionkowy. Sam budynek 185 zbudowany w plecionkowej konstrukcji ścian posiadał gliniane klepisko z kamiennym paleniskiem. Zapewne był także budynkiem mieszkalnym. Ciekawym zagadnieniem interpretacyjnym jest występowanie paleniska w narożniku NE wykopu. Od budynku 185 odgranicza go pozostałość po płocie plecionkowym (kołeczki) a od północy występują resztki takiego płotu. Brak jest jednoznaczności czy było to palenisko wolnostojące czy też należy się liczyć z faktem, iż wcześniej było związane z budynkiem.

Zagrodę północną od południowej oddzielała wyraźnie się rysująca droga - przejście. Miała przebieg po osi wschód - zachód i występowała na całej szerokości wykopu. Tworzyły ją dwa równoległe względem siebie rzędy pali drewnianych. Przekroje tych pali były różnorodne - okrągłe oraz trójkątne tzn. gruby pal dzielony był na 4 części co przy łuku zewnętrznym pała nadawało mu taki kształt. Szerokość drogi dochodziła do 1,5 m. Dopiero po analizie dendrochronologicznej pali

będzie można określić czy droga powstała w jednym czasie czy też inny kształt niektórych pali wiąże się z jej naprawą.

W zagrodzie południowej odsłonięto jedynie budynek 184 wyznaczony przez zarejestrowany zasięg klepiska glinianego oraz podwalinę ściany północnej i resztki ściany działowej. Wielkościami należy on do budynków bardzo dużych. Przestrzeń na południe, ale także i na wschód od budynku, jest niezabudowana. Stwierdzono zwiększone przemieszanie mierzwy ze spalenizną w tej części wykopu nadające jej charakter niwelacji co może świadczyć o dokonaniu tutaj porządkowania terenu i stąd brak śladów zabudowy.

Poziom warstwa XLVII nie jest więc tak jednorodny pod względem wypełniska jak wyżej zalegający XLVI. Głównym komponentem na całości jest ciemnobrązowa mierzwa, w części południowej ma bardziej charakter niwelacyjny niż użytkowo niwelacyjny. W części północnej ponadto występują ślady przymieszek szczątków roślinnych, piasku i gliny. Miąższość jej jest także zróżnicowana - od 25 cm w części południowej do ca 50 w części północnej. Pod względem zawartości materiału ruchomego to oczywiście najwięcej jest ceramiki i kości. Pobieźna analiza pozwala na stwierdzenie, iż zdecydowanie dominuje rodzina typu G, przy występowaniu rodziny D i H. Praktycznie nie występują fragmenty zaliczone do rodziny typu J. Z przedmiotów wydzielonych, których jest więcej niż w poziomie XLVI przeważają pozostałości skór. Wśród przedmiotów drewnianych przeważają wrzeciona poświadczające włókiennictwo co także czynią przęsłiki. Ciekawe są także zdobione oprawki drewniane. Licznie występują przedmioty z poroża i kości (szydła, bogato zdobione grzebienie także z pochawkami, zdobione i niezdobione oprawki). Wśród licznych przedmiotów żelaznych do ciekawych należą niektóre noże oraz okucia a także różne przedmioty związane z osprzętem domowym.

Jeżeli by oceniać zawartość poziomu wg ilości zróżnicowania asortymentowego znalezionych przedmiotów to jest on bogatszy od zalegającego wyżej poziomu XLVI.

Poziom osadniczy związany z warstwą XLVIII:

Warstwa wyznaczająca ten poziom osadniczy występuje na całej powierzchni wykopu. Podstawowym komponentem warstwy jest ciemnobrązowa mierzwa przemieszana ze spalenizną. W tym najstarszym z dotychczas badanych poziomów zarejestrowano podział na 3 zagrody: północną, środkową i południową. Zagroda północna zajmuje dokładnie ten sam obszar, co zagroda północna w poziomie XLVII. W jej skład wchodzi budynek 186 o konstrukcji zrębowej, dwuizbowy z klepiskiem wymoszczonym drewnem, paleniskiem (bardzo interesującym konstrukcyjnie) w części zachodniej budynku. Na północ od budynku widoczne jest wymoszczenie podwórza. Na wschód od budynku teren niezabudowany rodzaj placu?. Południową granicą zagrody jest droga, wyznaczona przez dwa plecionkowe płoty a którą odsłonięto już na poziomie XLVII co świadczy, że była używana przez dłuższy okres czasu, a jej początki należy wiązać właśnie z tym poziomem. Zagroda środkowa obejmuje część centralną wykopu. W skład tej zagrody wchodziły dwa budynki o konstrukcji zrębowej ścian – 187 i 188. Obydwa odkryte zostały fragmentarycznie w zachodniej części wykopu. Na wschód od nich znajduje się moszczone drewnem duże podwórze. Południową granicę tej zagrody wyznaczają resztki po płotach plecionkowych biegnących z lekkim odchyleniem po osi wschód zachód. Były one wielokrotnie niszczone i naprawiane, stąd duża ilość kołków. Zagroda południowa odsłonięta została fragmentarycznie przy południowej granicy wykopu. W jej skład wchodzi budynek 189 wraz z wymoszczeniem na NE i E od niego. Wszystkie konstrukcje noszą ślady spalania. Całość wypełniska warstwy nie została w obecnym sezonie wyeksplorowana. Nie zmieni to jednak oceny charakteru zabudowy. Z już wydobytego materiału ceramicznego widać drobne zmiany w proporcjach występowania poszczególnych typów, co jednoznacznie będzie wiadome po całościowej analizie. Natomiast do bardzo interesujących znalezisk należą ozdoby bursztynowe - wisiołek wiaderkowaty, pierścień oczkowały i paciorek. Do rzadko występujących przedmiotów należy także żelazny grot strzały. Ostateczną ocenę tego poziomu dokona się po wyeksplorowaniu całości warstwy w przyszłym sezonie.

Uwagi końcowe.

Tegoroczny sezon archeologiczny był bardzo owocny pod wieloma względami. Dokonane zostało

rozpoznanie zabudowy 3 kolejnych poziomów osadniczych. Wydobyto nadspodziewanie dużo materiału ruchomego - przede wszystkim ceramiki, ale i w pozostałych asortymentach uzyskano ciekawe okazy. Przeprowadzono w tym sezonie stosunkowo dużo analiz dendrochronologicznych. Na ich podstawie musimy nieco zweryfikować dotychczasowe ustalenia chronologiczne wykonywane poprzez pobieżną analizę materiału ruchomego i odniesienia stratygraficzne. Pewne zeszlóroczne sugestie sygnalizowane analizą numizmatyczną skarbu monet znalazły potwierdzenie w wynikach dendrochronologicznych. Dlatego też w odniesieniu do wszystkich 3 poziomów przebadanych w tym sezonie, stwierdzić należy, iż ich chronologię należy odnieść do okresu około połowy XI wieku, a nie jak dotychczas uważaliśmy, na sam początek wieku XI. Oczywiście ma to konsekwencje w stosunku do ustawienia chronologicznego warstw, które eksplorować będziemy w sezonie następnym.

Poraz kolejny stwierdzamy, że terenowe badania archeologiczne na takich stanowiskach jak Podzamcze w Szczecinie dostarczają bogatego materiału ruchomego (przede wszystkim ilościowo, ale także i jakościowo). Wszystko to należy poddać odpowiednim zabiegom technicznym (umycie, oznakowanie, segregacja, inwentaryzacja, rysowanie itp.) i konserwacyjnym, które w różnym zakresie dotyczą różnych surowców. Uzupełnieniem jest dokonanie zadokumentowania rysunkowego, fotograficznego i opisowego. Jednocześnie pozwalają na dość szerokie analizy przestrzenno-urbanistyczne. By były one poprawne, to oprócz wykonywanych np. analiz dendrochronologicznych powinny być wykonywane także inne, w tym przede wszystkim analiza materiału ceramicznego i kostnego.

SZCZECIN-Podzamcze, kwartał 12, wykopy 24-27, AZP 30-5

Badania wykopaliskowe, przeprowadzone w okresie od czerwca do początku października 1997 roku i w styczniu 1998 roku, przez mgr. mgr. Eugeniusza Wilgockiego, Sławomira Słowińskiego oraz mgr Annę Uciechowską-Gawron (Pracownia Archeologiczna Zamku Książąt Pomorskich). Finansowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Podzamcze”.

Badania były kontynuacją prac z 1996 roku, kiedy to po odgruzowaniu terenu rozpoznano relikty zabudowy murowej i stratygrafię osadnictwa oraz przystąpiono do badania obwałowań obronnych na północ od ul. Opłotki. W wykopie nr 18. odsłonięto wówczas skraj południowy wału. Skłoniło to nas do poszerzenia pola obserwacji i założenia wykopu nr 24 na północny-wschód od 18, w celu dokładniejszego rozpoznania konstrukcji, przebiegu i chronologii umocnień. Na rozwiązaniu tych problemów skoncentrowano się w badaniach tegorocznych, poszerzając wykop 24 na północ - obecnie osiągnął on wielkość 3 x 10 m. Starano się również określić chronologię początków osadnictwa na tym terenie.

Jednocześnie prowadzono nadzór nad wykopami budowlanymi dokumentując kolejne fragmenty zabudowy murowej i warstwy z nimi związane - wykopy: 25 usytuowany wzdłuż muru W w budynku Kurza Stopka 3-4 i 25A w podwórku tego samego budynku, obok muru granicznego z posesją Opłotki 2.

Odsłonięto również i przebadano latrynę drewnianą w podwórku posesji Nowy Rynek 5, przy murze granicznym z posesją Kurza Stopka 3-4.

Początki osadnictwa na tym terenie należy datować na okres około połowy XI w.

W wykopie 24 calec osiągnięto na głębokości - 4, 70 do - 5,00 m. ppm. Na warstwie piasku znajdowała się około 30-centymetrowa warstewka iłku mulistego. Charakter znalezionych tu skorup małż i ślimaków świadczy, iż w tym miejscu przez dłuższy czas występowało zastoisko wodne o czystej wodzie, raczej niemające połączenia ze strumykiem spływającym wzdłuż ulicy Opłotki do Odry, którego istnienie poświadczają geolodzy. Zastoisko to z czasem zostało zniwelowane i zasypane przez warstwy piasku z mierzwą, płatami gliny, szczątkami drewna, kamieniami (warstwy XXVII o miąższości 80-140 cm; XXVI od 40 do 190 cm; XXV około 60-70 cm). Warstwy te zawierały bardzo liczny materiał zabytkowy, (kości, ceramikę i przedmioty codziennego użytku) który datowany jest wstępnie na około połowę XI wieku. Trudno dociec, czy proces ten odbywał się w sposób naturalny podczas użytkowania terenu na południe od podgrodzia przez jego mieszkańców; czy też został on przygotowywany z myślą o przyszłym wykorzystaniu pod budowę obwałowań.